REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Gdynia, Mściwoja 9 tel. 22-60
TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr 335-61 do 65
Red. sport. 318-97
Śmiało i szcz 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 335-80
Ogłoszenia Gdynia 22-07
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

ROK VIII NR 262 | PIĄTEK, 31 PAŹDZIERNIKA 1952 R. | Cena 15 gr

Hasła Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

MOSKWA (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ogłosił z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej następujące hasła:

1. Niech żyje XXXV rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej!

2. Niech żyje pokój między narodami! Precz z podżegaczami wojennymi!

3. Braterskie pozdrowienia dla wszystkich narodów, walczących przeciwko imperialistycznym agresorom i podżegaczom do nowej wojny, o pokój, o demokrację, o socjalizm!

4. Braterskie pozdrowienia dla narodów krajów kolonialnych i zależnych, walczących przeciwko imperialistycznym ciemiężcom, o wolność i niezawisłość narodową!

5. Braterskie pozdrowienia dla mas pracujących krajów demokracji ludowej, pomyślnie budujących socjalizm!

Niech żyje i krzepnie nierozerwalna przyjaźń i współpraca krajów ludowo - demokratycznych i Związku Radzieckiego!

6. Braterskie pozdrowienia dla wielkiego narodu chińskiego, który osiągnął nowe sukcesy w budowie potężnego ludowo - demokratycznego państwa chińskiego!

Niech krzepnie i rozkwita wielka przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego — trwała ostoja pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie!

7. Braterskie pozdrowienia dla bohaterskiego narodu koreańskiego, mężnie broniącego wolności i niezawisłości swej ojczyzny w walce przeciwko obcym najeźdźcom!

8. Pozdrowienia dla narodu niemieckiego, walczącego o jednolite, niezawisłe, demokratyczne i miłujące pokój Niemcy, o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego w interesie narodu niemieckiego i pokoju na całym świecie!

9. Pozdrowienia dla bratnich partii komunistycznych, które przewodzą walce narodów krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych, o pokój, demokrację i socjalizm, o niezawisłość narodową!

10. Pozdrowienia dla patriotów Jugosławii, walczących o wyzwolenie swego kraju spod faszystowskiego jarzma kliki Tito-Rankowicza i z niewoli imperialistycznej!

11. Pozdrowienia dla narodu japońskiego, mężnie walczącego przeciwko obcej okupacji, o odrodzenie narodowe, o wolność i niezawisłość swej ojczyzny, o utrzymanie pokoju!

12. Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o zapobieżenie wojnie i zapewnienie trwałego pokoju na całym świecie.

13. Ludu pracujący wszystkich krajów! Pokój będzie utrzymany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca! Zacieśniajcie jedność narodów w walce o pokój, pomnażajcie i wzmacniajcie szeregi zwolenników pokoju!

14. Zwolennicy pokoju na całym świecie! Demaskujcie i udaremniajcie zbrodnicze plany imperialistycznych agresorów, nie pozwólcie podżegaczom wojennym omotać siecią kłamstw mas ludowych i wciągnąć ich do nowej wojny światowej!

15. Niech żyje polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — polityka pokoju i bezpieczeństwa, współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami!

16. Chwała Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej, stojącym na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej ojczyzny!

17. Żołnierze radzieccy! Pogłębiajcie nieustannie swą wiedzę wojskową i polityczną, doskonalcie swój kunszt bojowy! Nieustannie umacniajcie potęgę obronną państwa socjalistycznego!

18. Niech żyją radzieccy żołnierze ochrony pogranicza — strzegący czujnie świętych granic naszej socjalistycznej ojczyzny!

Następne hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wzywają masy pracujące do rozszerzenia współzawodnictwa socjalistycznego o wykonanie i przekroczenie piątego Planu Pięcioletniego. **Walczcie** — głoszą hasła KC KPZR — **o nowy, potężny rozwój gospodarki narodowej, o wzrost dobrobytu i kultury narodu, o dalsze umocnienie potęgi państwa radzieckiego!**

Hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zwracają się dalej z apelem do mas pracujących ZSRR o wniesienie nowego wkładu w dzieło budowy komunizmu przez pomyślną realizację wielkich budowli — elektrowni wodnych, kanałów i systemów nawadniających, o zwiększenie i ulepszenie produkcji we wszystkich dziedzinach przemysłu, o dalsze rozwinięcie mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych.

Pracowników rolnictwa wzywają hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego do podniesienia urodzajności wszystkich roślin uprawnych, do rozwijania hodowli zwierząt gospodarskich przy równoczesnym znacznym wzroście ich produktywności. KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wzywa do stworzenia mocnej podstawy dla wysokich i trwałych urodzajów.

Hasła mobilizują następnie pracowników handlu do dalszego rozszerzenia handlu artykułami spożywczymi i przemysłowymi w mieście i na wsi, oraz pracowników instytucji państwowych do wzmocnienia dyscypliny państwowej i do troskliwego zaspokajania potrzeb mas pracujących. Pracowników instytucji naukowych, literatury, sztuki, filmu, oświaty wzywa KC KPZR do podniesienia poziomu swej twórczości i pracy.

Końcowe hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego brzmią:

59. Radzieckie związki zawodowe! Rozwijajcie na szerszą skalę współzawodnictwo socjalistyczne o wykonanie i przekroczenie piątego Planu Pięcioletniego! Rozpowszechniajcie doświadczenia nowatorów produkcji! Przejawiajcie nieustanną troskę o dalsze podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia robotników i urzędników!

Niech żyją radzieckie związki zawodowe — szkoła komunizmu!

60. Kobiety radzieckie! Walczcie o dalszy rozkwit ekonomiki i kultury naszej wielkiej ojczyzny!

Niech żyją kobiety radzieckie — aktywni budowniczowie komunizmu!

61. Niech żyje leninowsko-stalinowski Komsomoł — przodujący oddział młodych budowniczych komunizmu, aktywny pomocnik i rezerwa Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego!

62. Radzieccy chłopcy i dziewczęta! Przyswajajcie sobie naukę, technikę i kulturę! Bądźcie wytrwali i odważni, gotowi do pokonania wszelkich trudności! Pomnażajcie swą pracą osiągnięcia narodu radzieckiego w budowie komunizmu!

Niech żyje nasza wspaniała młodzież radziecka!

63. Pionierzy i uczniowie! Uporczywie i wytrwale przyswajajcie sobie wiedzę! Osiągajcie sukcesy w nauce, pracy i działalności społecznej! Wyrastajcie na wiernych leninowców, oddanych synów naszej wielkiej ojczyzny!

64. Komuniści i komsomolcy! Kroczcie w pierwszych szeregach bojowników o wykonanie i przekroczenie piątego Planu Pięcioletniego, o zbudowanie komunizmu w ZSRR!

65. Niech żyje Wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — twierdza przyjaźni i chwały narodów naszego kraju, niezwyciężona ostoja pokoju na całym świecie!

66. Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, wielka partia Lenina — Stalina, promotor i organizator wszystkich naszych zwycięstw!

67. Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

W codziennej pracy zacieśnia się spójnia miasta ze wsią

Pomimo chłodu i słoty ludność wsi nie ustaje w wykopkach ziemniaków, aby jak najszybciej zaopatrzyć miasta w ten niezbędny artykuł żywnościowy.

Mechanizacja wykopków zdejmuje z ramion człowieka największy ciężar pracy.

Powyżej — kopaczki mechaniczne pracują na polach PGR-ów.

Ludność miast w tym roku będzie dobrze zaopatrzona w ziemniaki na zimę. Na punktach sprzedaży oczekują na odbiorców tony ziemniaków, dostarczonych tu w ramach planowego skupu przez pracujących chłopów.

NIE WSZYSCY JEDNAK ROLNICY WYWIĄZALI SIĘ ZE SWYCH OBOWIĄZKOWYCH DOSTAW. KUŁACY HAMUJĄ WYKONANIE GROMADZKICH PLANÓW.

Trzeba wzmóc walkę z tymi, którzy godzą w sojusz robotniczo-chłopski, którzy wbrew interesom narodu chcą osłabić spójnię miasta ze wsią.

Bunt w oddziałach brytyjskich w strefie Kanału Sueskiego

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Kairu:

Przed kilku dniami dziennik egipski „Al Misri" zamieścił wiadomość o buncie, jaki wybuchł w angielskim obozie wojskowym w strefie Kanału Sueskiego. Ambasada brytyjska w Kairze zdementowała jednak powyższą wiadomość. Dnia 29 bm. „Al Misri" zamieścił następujące oświadczenie:

„Potwierdzamy nasze poprzednie doniesienie i dodajemy, że śledztwo, wszczęte wśród oficerów i żołnierzy, trwa nadal. Angielska policja wojskowa aresztowała około 80 oficerów i żołnierzy pod zarzutem szerzenia buntu w oddziałach. Inna grupa oficerów i żołnierzy poddana została przesłuchaniu w związku z oskarżeniem ich o propagowanie idei lewicowych...".

Dziennik podkreśla, że ogarnięte falą buntu angielskie oddziały kolonialne korzystają obecnie z każdej nadarzającej się okazji, by żądać odesłania ich do domu.

Narody obozu pokoju witają godnie rocznicę Wielkiej Rewolucji

MOSKWA (PAP). Narody Związku Radzieckiego uroczyście witają zbliżającą się 35 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W odpowiedzi na uchwały XIX Zjazdu KPZR i hasła październikowe Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego masy pracujące ZSRR mnożą sukcesy wytwórcze w ogólnonarodowym współzawodnictwie socjalistycznym, podjętym dla uczczenia 35 rocznicy Rewolucji Październikowej. Z całego kraju napływają meldunki o nowych zwycięstwach produkcyjnych radzieckiej klasy robotniczej.

* * *

PEKIN (PAP). Obchody 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Chińskiej Republice Ludowej zbiegają się z inauguracją miesiąca przyjaźni chińsko - radzieckiej. W artykule opublikowanym na łamach dziennika „Żenminżibao" sekretarz generalny towarzystwa przyjaźni chińsko - radzieckiej Cjan Czun-jui podkreśla, że **przyjazna współpraca między Chinami a ZSRR jest najbardziej trwałą gwarancją pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie, gwarancją pomyślnego budownictwa nowych Chin.**

* * *

PRAGA (PAP). W Pradze rozpoczęła się sesja Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji, która poprzedzona została uroczystym posiedzeniem poświęconym 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Obszerne przemówienie wygłosił przewodniczący Zgromadzenia Narodowego — dr O. John, podkreślając, że masy pracujące Czechosłowacji wraz z całą postępową ludzkością obchodzić będą uroczyście rocznicę Rewolucji Październikowej.

* * *

BUKARESZT (PAP). W zakładach przemysłowych i wsiach rumuńskich rozwija się współzawodnictwo podjęte dla uczczenia 35 rocznicy Rewolucji Październikowej. Na czoło współzawodniczących załóg wysuwają się robotnicy wielkiego kombinatu hutniczego w Reszycy, którzy stosując radzieckie metody pracy wykonują przedterminowo plany produkcyjne.

* * *

Wiadomości o uroczystych przygotowaniach do obchodu 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej nadchodzą również z Węgier, Bułgarii i Albanii.

Przemówienie min. Wyszyńskiego w ONZ w kwestii koreańskiej

NOWY JORK (PAP). Dnia 29 października szef delegacji radzieckiej na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ minister Wyszyński wygłosił w Komisji Politycznej obszerne przemówienie, poświęcone kwestii koreańskiej. Z treścią tego przemówienia zaznajomimy czytelników w następnych numerach.

Joszida utworzył w Japonii najbardziej reakcyjny rząd

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Tokio:

W dniu 24 października br. utworzony został w Tokio nowy czwarty z kolei rząd Joszidy.

Jak wskazuje radio japońskie, nowy gabinet Joszidy składa się prawie całkowicie z członków Partii Liberalnej, najbardziej reakcyjnej partii politycznej w Japonii, na czele której stoi sam Joszida. Prawie połowa składu nowego japońskiego gabinetu to osoby, które w przeszłości zostały usunięte z życia politycznego za współpracę z militarystami japońskimi podczas wojny.

Marynarze statków Polskich Linii Oceanicznych dali już państwu w czynie wyborczym pół miliona złotych

Setki tysięcy złotych produkcji ponad plan dały zobowiązania klasy robotniczej Wybrzeża, którymi załogi wszystkich przedsiębiorstw powitały wybory do Sejmu i XIX Zjazd KPZR. Jak zawsze, dzielnie przodowały tu załogi PLO, które realizując zobowiązania krótkoterminowe już do dnia 26 października zaoszczędziły przeszło 500 tysięcy złotych.

Na czoło w realizacji zobowiązań krótkofalowych wybiły się zdecydowanie dzielne załogi o/m **„Curie Skłodowska"**, o/m **„Warta"**, o/m **„Śląsk"**, o/m **„Warmia** i o/p **„Lech"**.

Równie poważne sukcesy osiągnęły o/m **„Hugo Kołłątaj"**, o/m **„Gen. Walter"** i o/p **„Gliwice"**, a w ślad za nimi dziesiątki załóg innych przodujących okrętów, które z rejsów nieustannie nadsyłają meldunki o wykonanych przedterminowo i przekroczonych zobowiązaniach.

W dalszym ciągu, walcząc o jak najszybszą realizację podjętych zobowiązań długofalowych, załogi osiągają coraz poważniejsze wyniki w oszczędności paliwa i skracaniu do minimum czasokresu rejsów. Współzawodnicząc między sobą o jak najszybsze wykonanie zobowiązań zespołowych, marynarze meldują jednocześnie o coraz nowych, przedterminowo wykonanych zobowiązaniach indywidualnych.

Np. pierwszy mechanik Wiesław Wieczorek z o/m „Curie Skłodowska", który wykonując w 125 proc. podjęte zobowiązanie, wyremontował 8 pomp paliwowych. W ślad za nim na tej samej jednostce **bosman Mikołajczyk wykonał już przewidziane w zobowiązaniu konserwację urządzeń pokładowych.**

Ze wszystkich mórz i oceanów płyną nieustannie meldunki radiowe o dalszych, przedterminowo wykonanych zobowiązaniach indywidualnych. **Steward gospodarczy Ratajczak** z o/p **„Marchlewski"** wykonał już przewidzianą w zobowiązaniu konserwację wind pokładowych, zaś **trzeci mechanik Wacław Musiałik i asystent maszynowy Hieronim Kędzierski** — obaj z o/m **„Waryński"** dają przykład całej załodze, jak należy bić się o realizację zobowiązań. Równie poważnymi sukcesami może pochwalić się **cieśla Kostas Deferaras** z o/m **„Jarosław Dąbrowski"**.

Bijąc się o przedterminową realizację podjętych zobowiązań na sił dzielni marynarze manifestują swą wolę wzmożenia tempa realizacji Planu 6-letniego.

Anglicy usiłują przeszkodzić eksportowi irańskiej ropy naftowej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Teheranu:

Jak donoszą dzienniki irańskie „Kejhan" i „Journal de Teheran", trzy krążowniki angielskie wpłynęły w głąb Zatoki Perskiej i zarzuciły kotwice u wybrzeży Iraku.

Powołując się na koła dyplomatyczne w Teheranie, dzienniki twierdzą, że obecność tych krążowników ma na celu przeszkodzenie wywozowi irańskiej ropy naftowej przez amerykańskie i włoskie tankowce, które w najbliższym czasie powinny przybyć do Abadanu.

Utrwalimy nasze zwycięstwo

Zwyciężyliśmy w wyborach. Aby jednak to nasze zwycięstwo stało się trwałym fundamentem jasnego jutra, do którego zmierzamy, musi ono znaleźć wyraz w dalszym zacieśnieniu naszych szeregów, w dalszym, silniejszym jeszcze niż dotychczas przeciwstawieniu się wrogom narodu, w dalszej, bardziej jeszcze wytężonej i owocnej pracy przy realizacji naszych planów. Tylko wtedy bowiem wola narodu, wyrażona tak dobitnie 26 października, przekształci się w czyn urzeczywistniający dążenia każdego z nas, dążenia wyrażone w programie wyborczym Frontu Narodowego.

Ogromna większość wyborców głosowała na swoich kandydatów nie tylko kartką wrzuconą do urny. W okresie poprzedzającym wybory, we współzawodnictwie dla uczczenia wyborów i XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego podnieśliśmy wydajność pracy, wyrównaliśmy wiele zaległości w wykonaniu planów produkcyjnych, podnieśliśmy na wyższy poziom metody pracy i kierownictwa. Podniósł swą produkcję przemysł węglowy, hutniczy, włókienniczy.

Nie wolno osłabić wysiłku

Nie znaczy to jednak, by wszystkie zaległości zostały odrobione, by przełamano wszystkie trudności w walce o wykonanie trudnego i napiętego planu na rok 1952. Zwycięskie wykonanie tego planu, tak ważne dla realizacji całego naszego Planu Sześcioletniego wymaga jeszcze poważnego wysiłku.

Podobnie jak w przemyśle przedstawia się sytuacja w naszym rolnictwie. I tu kampania wyborcza i związane z nią współzawodnictwo przyczyniły się do poważnych osiągnięć. Wyrównano znaczną część zaległości w dziedzinie obowiązkowych dostaw, podniesiono poważnie procent wykonania planów miesięcznych we wrześniu i w październiku. Nie zlikwidowano jednak wszystkich zaległości wsi wobec państwa zarówno w dziedzinie obowiązkowych dostaw, jak i w spłacie podatku gruntowego. **I na wsi więc ostatnie miesiące bieżącego roku muszą się stać okresem wzmożonej pracy, wzmożonego wysiłku.**

Łatwiej nam będzie walczyć z wrogiem

Kampania wyborcza przyniosła zwycięstwo narodowi i klęskę jego wrogom. Czy znaczy to, że pokonany wróg zaprzestał działania? Oczywiście — nie. **Istnieje i działa kułacko - spekulanckie podziemie gospodarcze, które stara się żerować na naszych trudnościach i obniżać poziom życia mas pracujących.** Nie starliśmy z powierzchni polskiej ziemi wszystkich agentów imperializmu, czerpiących natchnienie ze szczekaczek „Głosu Ameryki", czy „Wolnej Europy".

Trzeba więc wzmocnić walkę z wrogiem pokonanym, lecz bynajmniej nie dobitym. Trzeba zaostrzyć czujność, trzeba w zarodku likwidować i ośmieszyć każdą wrogą plotkę.

Łatwiej nam będzie teraz, po wyborczym zwycięstwie, walczyć z wrogiem. Łatwiej dlatego, że **w toku kampanii wyborczej ogromnie wzrosła świadomość mas.** Dlatego, że agitatorzy Frontu Narodowego, którzy dotarli do każdego mieszkania w mieście, do każdej zagrody na wsi wyjaśnili ludziom wiele osobistych wątpliwości. Łatwiej dlatego, że **wzrosła jedność narodu i znacznie mniej jest w Polsce dziś, niż jeszcze przed trzema miesiącami ludzi, których by wróg mógł otumanić i ogłupić.**

W kampanii wyborczej wyrośli nowi ludzie

Kampania wyborcza wyłoniła ogromny, wielotysięczny aktyw społeczny, rekrutujący się spośród działaczy Frontu Narodowego. Ludzie ci zdali swój obywatelski egzamin w trudnej akcji przedwyborczej, wywiązali się znakomicie z nałożonych na nich przez społeczeństwo obowiązków. Wyrośli w kampanii.

Ogromna część tej wielotysięcznej rzeszy — to ludzie nowi, którzy po raz pierwszy stanęli do pracy społecznej i którzy już tej pracy, raz podjętej, nie przerwą.

Dlatego data wyborów nie może stać się momentem końcowym działalności naszych aktywistów Frontu Narodowego, we wzmożonej działalności całego społeczeństwa.

Walka wyborcza trwa przecież dalej, przekształca się tylko z walki o zwycięstwo w samej kampanii wyborczej w walkę o realizację programu Frontu Narodowego.

A nasi działacze Frontu Narodowego, którzy tak chlubnie wywiązali się ze swych zadań, dowiedli, że są zdolni podjąć i prowadzić nadal tę zaszczytną i trudną pracę.

Wykonamy wielkie zadania

Wybory wyzwoliły ogromny potencjał sił społecznych. Do pracy w kampanii wyborczej zgłaszały się samorzutnie tysiące ludzi. Wzięła w niej szeroki udział nasza młodzież. Chlubnie zapisała się na karcie wyborczego zwycięstwa nasza inteligencja pracująca: inżynierowie, naukowcy, artyści, urzędnicy.

Wybory wykazały jasno zarówno nam, jak i naszym wrogom jak wielkie zmiany zaszły w samym narodzie polskim, jak bardzo jest on jednolity i świadomy swej drogi.

Ten ogromny potencjał sił, wyzwolony w toku kampanii wyborczej, musi być w pełni wykorzystany. **Podobnie jak służył on narodowi w walce o zwycięstwo w wyborach, tak teraz, gdy zwycięstwo to jest faktem, musi stać się siłą zapewniającą wykonanie wielkich zadań, jakie postawił przed nami dumny program wyborczy Frontu Narodowego. Jap.**

231 ton ładunku ponad plan

Polska Żegluga Morska w Szczecinie otrzymuje codziennie telegramy ze statków, donoszące o realizacji zobowiązań, powziętych przez załogi z okazji wyborów i XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Marynarze „Gopła" przewieźli — stosownie do zobowiązania — 231 ton ładunku ponad plan. W 100 proc. wykonała zobowiązania załoga „Kutna", przy czym szczególnie w pracy wyróżnili się marynarze J. Peska, M. Suszczyk i Z. Nogaj.

Załoga „Krakowa" po wykonaniu zobowiązań podjęła dodatkowe: marynarze postanowili na zaoszczędzonym paliwie i smarach wykonać rejs z Antwerpii do Gdyni.

O wykonaniu zobowiązań doniosły również statki **„Kielce", „Pstrowski" i „Jedność Robotnicza". (wi)**

Trygve Lie agentem FBI

NOWY JORK (PAP). Jak donosi korespondent waszyngtoński dziennika „New York Times", rzecznik departamentu stanu przyznał, iż między rządem Stanów Zjednoczonych a sekretarzem generalnym ONZ Trygve Lie istnieje poufne porozumienie w sprawie „oczyszczenia Sekretariatu ONZ z elementów komunistycznych".

Według oświadczenia tegoż rzecznika, Trygve Lie zajmuje się „sprawdzaniem lojalności" tych obywateli amerykańskich, którzy pracują już w sekretariacie, względnie ubiegają się o pracę, a co do których istnieje podejrzenie, iż sympatyzują z komunistami.

KPD wzywa ludność Trizonii do masowej akcji w obronie swobód demokratycznych

BERLIN (PAP). Jak podaje agencja ADN, kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) wezwało ludność Niemiec zachodnich do podejmowania masowych akcji na znak protestu przeciwko zamiarowi Adenauera pozbawienia nietykalności poselskiej ośmiu deputowanych komunistycznych oraz do zdecydowanej walki w obronie swobód demokratycznych.

Mechanizacja kopalń rudy w woj. kieleckim

WARSZAWA (PAP). Szybkie postępy hutnictwa, niezbędne dla zapewnienia rozwoju przemysłu ciężkiego — gwarancji wzrostu sił naszej gospodarki narodowej — wymagają zasadniczego przełomu w kopalnictwie rud żelaznych, pozostającym w tyle za rozwojem hutnictwa.

Przełom ten dokonuje się nie tylko w drodze przewidzianej w Planie 6-letnim budowy nowych zmechanizowanych kopalń rudy, ale również w drodze unowocześnienia kopalń pokapitalistycznych. Dotyczy to w dużym stopniu kopalń w woj. kieleckim, obfitujących w bogate złoża rudy żelaznej.

W okresie przedwojennym kapitaliści eksploatowali złoża rudy w woj. kieleckim bardzo prymitywnymi sposobami. Kopalnie nosiły raczej charakter „biedaszybów". Urobioną rudę wydobywano przy pomocy siły ludzkiej.

Dopiero, kiedy kopalnie przeszły na własność narodu, zaczęto je unowocześniać.

W pobliżu zlikwidowanych kopalni o poziomie urządzeń „biedaszybów", powstał nowy szyb kopalni „Edward". Pracują w nim również i ci górnicy, którzy dawniej narażali życie w „kopalni" kapitalistycznej w niesłychanie ciężkich i niebezpiecznych warunkach, byle zarobić chociaż na najniezbędniejsze utrzymanie dla siebie i swoich rodzin. **Obecnie stosują górnicy przy urabianiu pokładów rudy — nieznane tu przed wojną — świdry ręczne oraz świdry poruszane energią elektryczną lub sprężonym powietrzem. Transport rudy z przodka na wózki odbywa się przy pomocy transporterów rynnowych i zgrzeblowych, napełnione zaś wagoniki ciągną dziś elektryczne lokomotywki, których z każdym miesiącem jest więcej. Niedługo zastosowane zostaną nowe lokomotywki o większej sile.**

Zainstalowane zostały również w tej kopalni nowoczesne maszyny wyciągowe, wyposażone w specjalne urządzenia gwarantujące całkowite bezpieczeństwo zjeżdżającym na dół i wyjeżdżającym górnikom. Powstają też nowe piece prażalne, które razem z czynnymi obecnie piecami znacznie zwiększą przepustowość wypalanej w nich rudy żelaznej.

Naród amerykański chce pokoju

(Korespondencja własna API dla „Dziennika Bałtyckiego")

New York, w październiku

Wbrew wszelkim wysiłkom kandydatów partii republikańskiej i demokratycznej, jedyną sprawą, która zaćmiewa wszystkie inne w amerykańskiej kampanii wyborczej — jest sprawa Korei. Porusza ona umysły równie silnie, jak okrzyczana korupcja w Waszyngton'e i fantastyczny wzrost kosztów utrzymania, a w ostatnich tygodniach — zwłaszcza od chwili zerwania przez Amerykanów rokowań w Panmundżon — sprawa ta ma decydujący wpływ na kształtowanie się opinii wyborców.

Miliony ludzi zaczynają uświadamiać sobie bezpośrednią łączność między wysokimi cenami żywności artykułów pierwszej potrzeby a zyskami, jakie ciągną monopoliści z rzezi koreańskiej. Ponadto wyborcy widzą, że jawna niechęć ze strony Waszyngtonu dojścia do porozumienia w Panmundżon, kryje w sobie zamiar rozszerzenia tej wojny.

Do tego wniosku doszli nawet burżuazyjni obserwatorzy polityczni, którzy zadali sobie trud dokładnego zbadania opinii publicznej. Korespondenci dziennika „Wall Street Journal", wysondowawszy opinię wyborców w małych miasteczkach i ośrodkach wiejskich w środkowo-zachodnich stanach Ameryki Płn., zmuszeni byli przyznać, że w rozmowach prowadzonych na tematy wyborcze ludność powraca stale do sprawy Korei. Samuel Lubell, znany komentator polityczny, który pisze do gazet wydawanych przez reakcyjną firmę wydawniczą Scripps-Howard, wyciągnął ze swej podróży po kraju wniosek, że z wyjątkiem inflacji, **sprawa Korei najbardziej wpływa na nieprzychylne ustosunkowanie się ludzi, którzy zawsze głosowali na kandydatów partii demokratycznej.** Przekonał się również, że najwięcej wrogich uczuć wobec Waszyngtonu wywołuje sprawa mobilizacji młodzieży na rzeź koreańską. Uczucia te są szczególnie silne wśród farmerów, ponieważ mobilizacja młodzieży wiejskiej pozbawia ich rąk do pracy.

Amerykanie nie mają zaufania ani do demokratów ani do republikanów

Lubell pisze, że rozmawiał w mieście St. Paul, w stanie Minnesota, z człowiekiem, „który zajęty był w swym garażu wierceniem dziur w desce. Kiedy zapytałem go, na kogo będzie głosował, odwrócił się do mnie z gniewem i krzyknął: **Głosowałem na Roosevelta i na Trumana, ale mam już po uszy tych demokratów! Mam syna, którego wysłano do Korei. I po co? Co nam daje ta wojna koreańska? To jest wojna bezcelowa!"**

W tym samym artykule Lubell pisze: **„Niektórzy rodzice uważają nawet, że wojna koreańska prowadzona jest po to, aby sztucznie utrzymać dobrobyt i uniknąć drugiego kryzysu gospodarczego".** Lubell zwraca wreszcie uwagę na fakt, że o ile wyborcy oburzeni są na interwencję amerykańską w Korei, i za to, co się stało, winią Trumana i partię demokratyczną, o tyle wysunięcie kandydatury Eisenhowera przez partię republikańską „pogłębiło jeszcze wątpliwości polityczne w rodzinach, których synowie zostali powołani do wojska.

W konsekwencji znaczną ilość zwolenników partii demokratycznej, którzy gotowi byli popierać tym razem partię republikańską spotkał zawód i znajdują się oni w rozterce, będąc z jednej strony niezadowoleni z obecnych sfer rządzących, z drugiej zaś obawiając się wyboru wojskowego na stanowisko przyszłego prezydenta."

Wnioski, jakie wyciągnął Lubell z przeprowadzonych rozmów, są odbiciem nastrojów, panujących wśród wyborców amerykańskich. Przekonać się o tym można codziennie rozmawiając z przyjaciółmi i sąsiadami, wszędzie tam, gdzie ludzie mówią o przyszłości.

Rozgoryczenie z powodu wojny w Korei jest tak głębokie, że nawet Eisenhower zmuszony był poruszyć tę sprawę, a Stevenson starał się „zalać ją" potokami swej wyszukanej retoryki. Żaden z nich nie wysunął propozycji natychmiastowego zakończenia wojny. Stevenson oświadczył nawet, że wojna w Korei była „konieczna" (z pewnością — dla jego napęczniałych złotem przyjaciół).

Wbrew rasistowskim koncepcjom Eisenhowera

Zaś Eisenhower wystąpił z typowo demagogiczną koncepcją, mającą na celu zdobycie głosów wyborców. Dał do zrozumienia, że wycofa wojska amerykańskie z Korei, szkoląc w tym celu mieszkańców Korei południowej, aby zastąpili młodzież amerykańską w walce o interesy Wall Street. Eisenhower określił to w następujący sposób: „Jeśli ma być wojna, niech to będzie wojna Azjatów przeciwko Azjatom".

W ten cyniczny sposób kandydat partii republikańskiej usiłuje wykorzystać dla swych własnych interesów gorące pragnienie pokoju, jakim ożywiony jest naród amerykański. Koncepcja Eisenhowera nie tylko zalatuje odorem zgniłego rasizmu, lecz ujawnia plany zarówno partii republikańskiej, jak i demokratycznej kontynuowania tej wojny, aby handlarze bronią mogli nadal zarabiać na bombach i karabinach.

Należy stwierdzić, że wielu Amerykanów nie rozumie dokładnie znaczenia tego, co proponuje Eisenhower. Nie ulega jednakże wątpliwości, że są tym zaniepokojeni. Świadczy o tym wzmożona aktywność w obronie pokoju w wielu częściach kraju. **Jedną z form, jakie przybrała ta kampania, jest rozpisanie przez organizację „Amerykańska Krucjata Pokoju" ankiety w sprawie zawieszenia broni w Korei. Akcja ta cieszy się poparciem wybitnych przedstawicieli nauki, kultury i kościoła.** Chodzi o to, aby wypowiedziały się miliony ludzi przeciwnych wojnie w Korei, aby rozległ się ich zbiorowy głos, który politykom waszyngtońskim trudno będzie zignorować.

Tysiące działaczy ruchu pokoju pracują już nad spopularyzowaniem tej ankiety. Prasa codzienna nie wspomina o tym oczywiście ani słowa. Jednakże wyniki tej ankiety w połączeniu z wytrwałą kampanią propagandową, prowadzoną przez kandydatów partii postępowej, dadzą z pewnością realne wyniki.

John Stuart

Ciągle jeszcze nie jest dobrze z oszczędnością prądu w godzinach wieczornych

Sprawa prowadzenia racjonalnej i oszczędnej gospodarki prądem elektrycznym jest w trójmieście ciągle zagadnieniem palącym.

Mimo wielu dość poważnych osiągnięć na tym odcinku w zakładach pracy, jak m. in. w Zakładach Przemysłu Tłuszczowego im. Migały w Gdyni i w Gdańskich Zakładach Chemicznych, nie wszystkie przedsiębiorstwa Wybrzeża doceniły dotąd wagę prowadzenia oszczędnej gospodarki energią elektryczną.

O ile coraz lepsze wyniki na polu oszczędnej gospodarki prądem ma również załoga Gdańskich Zakładów Piwowarskich, o **tyle Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk" w Oliwie, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego Gdańsk — Przeróbka, Węzeł Kolejowy Gdynia i inne zakłady pracy w trójmieście nie doceniają należycie problemu prowadzenia oszczędnej gospodarki prądem.** Na stacji prostownikowej WPKGG na dworcu gdyńskim np. stosowane są grzejniki elektryczne w godzinach szczytowego napięcia.

Nie lepiej przedstawia się sprawa z indywidualnymi odbiorcami, którzy — z wyjątkiem dzielnic robotniczych trójmiasta, mających coraz większe sukcesy na polu oszczędnej gospodarki prądem, nie wszędzie przejawiają zrozumienie dla sprawy obniżenia zużycia energii elektrycznej w godzinach szczytowego napięcia.

W samej tylko Gdyni, w wyniku jednej akcji kontrolnej, przeprowadzonej w październiku, wyłączono za karę na okres miesiąca prąd w 30 mieszkaniach. Ukarane zostały wyłączeniem prądu na przeciąg tygodnia Zakłady Krawieckie J. Kuczyńskiego, J. Żółkiewskiej i Wł. Karczmarczyka. Upomnienia z zagrożeniem wyłączenia prądu otrzymały fryzjerskie spółdzielnie pracy nr 13 i 25. **Tak samo Wytwórnia Uszczelek „Morpak" w Oliwie nie przestrzega wyznaczonego limitu zużycia prądu.**

Nie wszystkie też placówki gastronomiczne doceniają wagę prowadzenia oszczędnej gospodarki prądem w godzinach szczytowego napięcia, np. kawiarnia **„Akwarium"** we Wrzeszczu jest nadmiernie oświetlona. Również we Wrzeszczu kawiarnia **„Palermo"** oprócz nadmiernego oświetlenia używa wieczorem kuchenek elektrycznych. Podobnie wiele innych mniejszych zakładów, jak **sklep MHD nr 50 we Wrzeszczu, Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Fryzjerów nr 3 we Wrzeszczu** i inne nie zawsze stosują się do przepisów o oszczędnej gospodarce prądem w godzinach szczytowego napięcia.

Uniknąć wyłączania prądu z dzielnic mieszkalnych możemy jedynie przez systematyczne prowadzenie oszczędnej i racjonalnej gospodarki prądem elektrycznym przez wszystkie zakłady pracy trójmiasta, oraz przez codzienną oszczędność zużycia prądu przez mieszkańców w godzinach szczytowego napięcia (godz. 17 — 21):

Należy pamiętać, że w każdym zakładzie pracy — nawet najmniejszym — zawsze istnieją rezerwy, które dzięki rozumnej inicjatywie załóg można zaoszczędzić.

J. W.

O cegielni w Starkowej Hucie i Mojuszowskich Zakładach Kamieniołomów

W cegielni Starkowa Huta w powiecie kartuskim toczy się walka o jak najwyższe wykonywanie planów, jednak cenne cegły wyrodukowane przez tamtejszy zakład zamiast wędrować tam, gdzie są potrzebne... zalegają bezużytecznie plac. Dlaczego? **Po prostu nie ma sposobu, by cegłę odtransportować. Droga wiodąca od Starkowej Huty do najbliższej stacji kolejowej jest zdolna do użytku jedynie w okresach dłuższej trwającej suszy.** Obecnie więc mowy być nie może o dowożeniu cegły do stacji samochodami.

Jednak sytuacja nie jest bez wyjścia, bowiem obok cegielni Starkowa Huta **przebiega tor kolejki wąskotorowej Mojuszowskich Zakładów Kamieniołomów.** Kolejka ta dochodzi do stacji i zdawałoby się, iż nie ma prostszego wyjścia jak transportowanie cegły właśnie tym środkiem przewozowym.

Jest jednak inaczej. Mojuszowskie Zakłady Kamieniołomów odmawiają udzielenia cegielni tej sąsiedzkiej pomocy i wysuwają coraz to inne trudności, przy czym ostatnio np. zażądały od cegielni za użytkowanie kolejki... węgla, którego — rzecz jasna — Starkowa Huta dostarczyć im nie może.

Najdziwniejsze jest jednak to, że Mojuszowskie Zakłady Kamieniołomów trudności w transporcie cegły wąskotorową kolejką stwarzają dopiero od chwili, gdy cegielnię przejął przemysł terenowy. Jeszcze w ubiegłym roku cegła wędrowała bez trudności wagonikami kolejki do stacji.

Rezultatem „dziwnego" podejścia Mojuszowskich Zakładów Kamieniołomów jest to, że na placu w Starkowej Hucie leży już kilkumiesięczny plon pracy załogi cegielni — cegła, na którą czeka nasze budownictwo.

(ik)

Satyra polityczna

Wygłaszając mowę w ONZ — Acheson twierdził obłudnie, że USA pragną pokoju, lecz jednocześnie wezwał satelitów do popierania zbrodniczej interwencji militarnej w Korei.

(Z prasy).

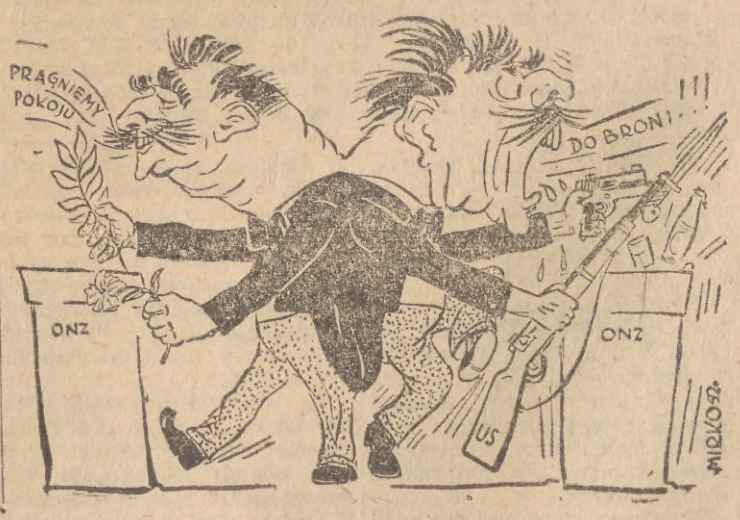

Podwójna osobowość pana Achesona

Rośnie krzywa dziennej produkcji

Coraz więcej pończoszek dziecinnych wyrabiają gdańskie dziewiarki

— Co za utrapienie z tymi dziećmi — narzeka np. jedna z wielu matek — Dziś dopiero włożyłam Pawełkowi nowe pończoszki, a już ma dziurę na kolanie.

Rzeczywiście, nikt chyba nie drze tak szybko pończoch, jak właśnie dzieci i stąd to ogromne zapotrzebowanie na tego rodzaju towar w sklepach tekstylnych. Wiedzą o tym dobrze pracownice Gdańskich Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego zatrudnione w oddziale przy ul. Kartuskiej, produkującym pończoszki dziecinne oraz damskie i męskie skarpetki. Toteż zaciągając Warty Wyborcze postanowiły przepracować 366 roboczo-godzin ponad plan, by więcej wyprodukować towaru, by przez swą wydajną pracę stanąć w szeregach przodujących aktywistów Frontu Narodowego.

Najpoważniejsze zobowiązania wzięła na siebie stopkarnia—„wąskie gardło" zakładu, dysponująca zbyt szczupłą ilością maszyn, a co za tym idzie, wstrzymująca pracę innych działów jak: zczepiarni, formiarni i prasowalni z wykańczarnią włącznie.

Pracownicy stopkarni postanowili, że nie dopuszczą do przestoju w innych działach. Ob. ob. **Klara Pupacz i Małgorzata Sontowska wykonały więc ponadplanowo po 100 par pończoszek dziecinnych, młoda aktywistka ZMP ob. Urszula Szwoch oprócz ponad planowej produkcji roztoczyła baczną opiekę nad jakością wykonywanego towaru, a Stanisława Poniat, która zobowiązała się wykonać w czasie Wart Wyborczych 50 par skarpetek ponad plan, wykonała przeszło 100 par.**

3.600 par w ciągu 3 dni

Inne działy również nie pozostały w tyle. Pracownice cewiarni **Anna Turczynowicz, Maria Dąbkowska i Anna Grejciun wykonywały w czasie Wart Wyborczych 130 proc. normy** dystansując Felicję Pruską stałą przodownicę zakładu, która wykonała 120 proc. normy.

Zczepiarnia stanęła przed poważnym zadaniem. Jeszcze we wrześniu zepsuła się tam jedna z maszyn, a tymczasem pończochy z innych działów napływały i w czasie kilku dni przestoju wyrósł potężny zapas niezczepionych pończoch i skarpetek. Przestój ten mógł spowodować „zawalenie" planu. Do tego nie można dopuścić! Zczepiarki chodziły osowiałe, głowiąc się jak zaradzić awarii, bo przecież plan to sprawa najważniejsza.

Radziły, medytowały. Wreszcie zapadło postanowienie:

— Bieżącą robotę trzeba wykonać, a ponadto każde z nas zobowiązuje się odrobić zaległości powstałe przez awarię maszyny. Przecież teraz **cały naród wytęża siły by zamanifestować w ten sposób swój udział we Froncie Narodowym, popierając pracą jego program wyborczy.** My nie pozostaniemy w tyle. To będzie nasza Warta Wyborcza! — orzekły ob. **Krystyna Kwieduk i Hildegarda Młyńska,** zobowiązując się oprócz normalnej pracy zczepić 3.600 zaległych par pończoch. Zobowiązanie swoje przedterminowo wykonały.

W pokoju formiarek setki metalowych form wystrzelają w górę jak las z długiego rzędu stołów. Ogrzewane elektrycznie nadają dowolną formę każdej skarpetce i pończosze. **Julia Kruglik, Marianna Jenda i młoda jasnowłosa Gertruda Witzke z ZMP** w czasie Wart Wyborczych podniosły jakość formowanego towaru z 94 na 98 proc. pończoch I gatunku.

Przekroczą plan miesięczny

Najszybciej jednak musiały się zwijać pracownice prasowalni **Waleria Stagraczyńska, Cecylia Kowalczuk i Anna Daszkowska,** które zobowiązały się codziennie w ciągu jednej zmiany dopasować, (a więc dobrze dobrać parami) cały towar wykonany na 2 zmiany i dostarczony przez dział formiarni. I zarówno ob. Daszkowska matka 5-letniego maleństwa, które codziennie idąc do pracy zostawia w przedszkolu, jak i Stanisława Żochowska mająca córkę studentkę farmacji, podejmując się Wart Wyborczych wiedziały, że walczą w ten sposób o szczęście dzieci, o lepsze radosne jutro.

Na dużej tablicy rośnie w górę krzywa, wykreślająca proces produkcyjny. W pierwszym dniu Wart Wyborczych wzrosła z 1900 par pończoszek wykonywanych dziennie na 2 tys. par. W drugim dniu osiąga cyfrę 2.550. W trzecim dniu biegnie jeszcze wyżej... A rezultat? W dniu 25 bm. plan miesięczny zakładu wykonano w przeszło 86 proc., a więc murowane przekroczenie go o co najmniej 5 proc. w końcu miesiąca. (bd)

Uśmiech dziecka jest naszą radością

Na przekór trudnościom i biurokratom

Kilka miesięcy temu pisaliśmy o żłobku przyzakładowym Politechniki Gdańskiej. Chodziło mianowicie o to, że żłobek ten, uznany za najlepszy w Gdańsku, nie ma odpowiednich warunków lokalowych; ciasnota stoi na przeszkodzie jego dalszemu rozwojowi. Podczas gdy dzieci gnieździły się w ciasnych pokojach, całe górne piętro domu stało bezużytecznie, ponieważ wymagało remontu.

Kierownictwo żłobka zwołało naradę referentów socjalnych zainteresowanych instytucji (dzieci pracowników tych instytucji znajdują się w żłobku), na której dyskutowano na temat zdobycia funduszów na remonty. Instytucje te — m. in. **MHD, PPK „Ruch", przedsiębiorstwa budowlane** — miały w ciągu 10 dni dać kierownictwu żłobka definitywną odpowiedź, czy będą w stanie przekazać fundusze na remont.

To było w czerwcu. Do dziś żadna z tych instytucji (za wyjątkiem „Ruchu") nie tylko, że nie przekazała funduszów, ale nie odpowiedziała na apel kierownictwa żłobka. Czy sądzicie, że czeka ono w dalszym ciągu na odpowiedź „troskliwych" instytucji?

Nie. Już od miesiąca bezużyteczne dotychczas piętro zamienione zostało na sypialnie i bawialnie dla niemowląt i dzieci „raczkujących", gabinet lekarski i „filtr". Personel żłobka nie czekając na opieszałe instytucje, zakasał rękawy i... zabrał się do remontu.

Desek na podłogi dostarczył dyrektor **Zw. Branż. Spółdz. Drzewnych ob. Lemiesz, PPK „Ruch"** przysłało stolarza, który zrobił podłogi. Tynkowaniem ścian zajęły się m. in. kierowniczka **J. Deniusz,** intendentka **H. Balcerska** i pielęgniarka **Damięcka,** malowaniem ścian — ob. **Sołowiej,** ojciec dziecka przebywającego w żłobku. Malowanie podłóg, okien i drzwi było „specjalnością" lekarza AM **dr Portycha** i asystenta PG **Tomaszczyka** (obydwaj są ojcami dzieci przebywających w żłobku). Duże uznanie należy się ob. **Kazimierzowi Moczoratowi,** pracownikowi PG, który bezinteresownie w czasie urlopu pomagał przy remoncie żłobka.

Wszyscy ci ludzie pracą poza godzinami obowiązkowych zajęć, wieczorami i w nocy, na przekór trudnościom (prace przy remoncie były im zupełnie obce) i tym którzy z niedowierzaniem patrzyli na ich wysiłki, a przede wszystkim biurokratom instytucji o których mówiliśmy, dopięli celu: odremontowany żłobek powiększył się o kilka pokoi. Dzięki temu 25 dzieci nowoprzyjętych do żłobka znalazło tu należytą i troskliwą opiekę.

Nie każdy potrafiłby zdobyć się na tak stanowczy krok, dlatego tym większe uznanie należy się rodzicom i personelowi żłobka przy Politechnice Gdańskiej. (eh)

Odwiedziny naszego fotoreportera zaciekawiły małą Krysię...

Co, gdzie i kiedy?

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK — nieczynny
STUDIO OPEROWE P. F. B. — „Trzewiczki" — godz. 19 do 21.30
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA „Proces" — godz. 19 do 22
TEATR KAMERALNY — SOPOT „Kandida" — godz. 19.30 do 22

KINA

Gdańsk

„BAJKA" we Wrzeszczu — „Grzesznicy bez winy" (16, 18, 20)
„ZMP-OWIEC" we Wrzeszczu — „Skazana wioska" (16, 18, 20)
„MARYNARZ" w Nowym Porcie — „Cywil na stadionie" (18, 20)
„PRZYJAŹŃ" — „Złodzieje rowerów" (18, 20)
„DELFIN" w Oliwie — „Nędznicy" II s. (16, 18, 20)

Sopot

„BAŁTYK" — „Cywil na stadionie" (16.30, 18.30, 20.30)
„POLONIA" — „Express Moskwa — Ocean Spokojny" (16, 18, 20)

Gdynia

„ATLANTIC" — „Ditta" (16, 18, 20)
„GOPLANA" — „Aleksander Matrosow" (16, 18, 20)
„WARSZAWA" — „Sumienie" (16, 18, 20)
„PROMIEŃ" w Chylonii — „Bój skończy się jutro" (18, 20)
„FALA" na Grabówku — „Wilhelm Tell" (18, 20)
„NEPTUN" w Orłowie — „Śluby kawalerskie" (18, 20)
FOTOPLASTIKON — Gdynia, ul. Władysława IV 28 — „Podróż po Europie" cz. III.

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDAŃSK - WRZESZCZ
tel 41-000 — Grunwaldzka 2, czynne cała dobę.
Pogotowie Dziecięce — tel. 41-000 czynne od godz. 19 do 7.
Przychodnia Dziecięca — Wrzeszcz Konarskiego 1 — czynna codziennie od godz. 18 do godz. 21 z wyjątkiem niedziel i świąt.

APTEKI

od dn. 25. 10. do 31. 10.

GDAŃSK, ul. Łąkowa 16
GDAŃSK-NOWY PORT, ul. Oliwska 83/84 — stały dyżur nocny
GDAŃSK - ORUNIA, ul. Jedn. Robotniczej — stały dyżur nocny
WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 52
OLIWA, ul. Kaprów 4
SOPOT, ul. Rokossowskiego 21
ORŁOWO, ul. Bob. Stalingradu 66 — stały dyżur nocny
GDYNIA, Pl. Kaszubski 10
GDYNIA-GRABÓWEK, ul. Czerwonych Kosynierów 137—stały dyżur nocny

WYSTAWY

Wystawa „Sztuka i życie", otwarta w Sopocie, ul. Rokossowskiego 29 (naprzeciw kina „Bałtyk") w godz. od 10 do 18 (za wyj. poniedziałków). Wstęp wolny.

Ogólnopolska Wystawa Młodych Plastyków oraz Wielka doroczna wystawa studentów PWSSP — czynna codziennie od godz. 10 do 18 (z wyj. poniedziałków) otwarta w Zbrojowni. Gdańsk — wejście od ul Tkackiej.

Wystawa Ermitażu Państwowego Muzeum „ERMITAŻ" w Leningradzie w Salonie Sztuki „Cyganeria" w Gdyni przy ul. 3-go Maja 27 otwarta codziennie od 10-tej do 21-ej

MIGAWKI Wybrzeża

Nieprzewidziany „urodzaj"

Podczas ostatniego remanentu w sklepach tekstylnych Miejskiego Handlu Detalicznego w Tczewie stwierdzono małą ilość wyprawek niemowlęcych. Chcąc zapobiec ewentualnemu brakowi wyprawek, kierownictwo MHD złożyło dodatkowe zapotrzebowanie na ten niezbędny dla niemowląt artykuł.

Kierownik sklepu, zapytany o przyczynę tego zbyt skromnego planowania, odpowiedział:

— Cóż, zaplanowaliśmy, sądząc z doświadczenia lat ubiegłych, dostateczną ilość. Któż jednak mógł przewidzieć, że właśnie w tym roku co piąta mamusia urodzi bliźnięta? Mieliśmy nawet wypadek wydawania wyprawek dla trojaczków. Podobno winien temu... rok przestępny! (la)

Oszczędzajmy, ale mądrze!

Każdy z mieszkańców Wybrzeża rozumie nakaz, domagający się od nas oszczędności energii elektrycznej w popołudniowych i wieczornych godzinach szczytowego nasilenia.

Są jednak odcinki naszego życia zbiorowego, gdzie skrajna oszczędność łatwo może spowodować nieszczęśliwy wypadek. Jedną z tych dziedzin jest wieczorne i nocne oświetlenie ulic i placów. I tak np. w Sopocie ul. Rokossowskiego, główna ulica miasta od długiego czasu pozbawiona jest nawet najbardziej skromnego oświetlenia na odcinku od ul. Prezydenta Bieruta aż do zakładu kąpielowego przy pl. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Również ul. Stalina wykazuje na pewnych odcinkach zbyt słabe oświetlenie uliczne w stosunku do swego znaczenia, jako arterii przelotowej.

Tymczasem bardzo wiele sklepów już po zamknięciu nadmiernie jest oświetlonych, wbrew zarządzeniom oszczędności prądu. (ws)

Od redakcji

Więcej zainteresowania robotniczą Orunią!

Mieszkańcy Oruni pozbawieni są własnego kina, chętnie więc oglądają filmy wyświetlane od czasu do czasu w świetlicy parowozowni. Niestety niespodzianki i przeszkody, jakie każdy amator kina musi pokonywać zanim znajdzie się w świetlicy parowozowni nie należą do rzędu przyjemnych.

Zaułek wiodący do świetlicy jest całkowicie nieoświetlony. Również wejście do świetlicy tonie w ciemnościach. Ale to jeszcze nie wszystko. Najtragiczniejsze jest samo wchodzenie i wychodzenie z sali. Pod naporem nacierającego tłumu dostaje się człowiek do wnętrza sali, przyparty do którejś ze ścian. Zdobycie siedzącego miejsca jest nie lada wyczynem. Zwłaszcza gdy się ma do czynienia z wysportowaną młodzieżą płci męskiej, która z reguły okupuje wszystkie krzesła. Reszta widzów stoi podczas seansu, zasłaniając niejednokrotnie ekran innym.

A łatwym sposobem można by wszystkie te niedociągnięcia zlikwidować. Wkręcenie żarówki nad wejściem do świetlicy, (lampa jest zainstalowana) — rozproszyłoby panujące tam ciemności. Kierownictwo świetlicy mogłoby zaopatrzyć salę w odpowiednią ilość krzeseł lub ławek, aby widzowie mogli siedzieć podczas seansu. Okręgowy Zarząd Kin powinien zarządzić sprzedaż biletów w ilości odpowiadającej miejscom siedzącym na sali. Zlikwidowałoby to nadmierny tłok i wynikający z tego nieporządek.

Odpowiednie instytucje powinny zainteresować się sprawą kina na Oruni i zapewnić jej mieszkańcom względnie wygodne warunki korzystania z tej rozrywki. (b)

Gazownicy wykonali plan

W środę o godz. 6-ej rano, gazownie naszego okręgu (tj. w Gdańsku, Sopocie, Gdyni i Ostródzie) zameldowały o chlubnym wykonaniu zadań produkcyjnych przewidzianych planem na rok bieżący.

Od tego dnia załogi tych gazowni pracują już na poczet czwartego roku Planu Sześcioletniego! (ws)

Chcesz być pilotem— wstąp do Ligi Lotniczej

W kilku słowach

W OGNISKACH MUZYCZNYCH KSZTAŁCĄ SIĘ NOWE KADRY * WZORCOWE ŚWIETLICE * PO „WODEWILU WARSZAWSKIM" — „KONKURENCI"

Zjednoczenie Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych przejawia ożywioną działalność, zakładając coraz to nowe ogniska muzyczne, w których kształcą się młode kadry przyszłych muzyków.

Ostatnio w ognisku muzycznym nr 1 we Wrzeszczu, obok innych klas otworzono klasę organową, którą prowadzi znany na naszym terenie muzyk i pedagog, prof. Tylewski.

* * *

W wojew. gdańskim zaplanowano na rok bieżący otwarcie 58 gminnych świetlic wzorcowych. Dzięki zrealizowaniu podjętych przez działaczy kulturalnych zobowiązań, świetlice te już zostały uruchomione.

Najwięcej świetlic wzorcowych powstało w powiecie gdańskim. Są one całkowicie zradiofonizowane, biorą udział w ogólnokrajowym konkursie o tytuł przodującej świetlicy. Przy świetlicach powstają zespoły artystyczne, które ożywią życie kulturalne poszczególnych gmin, organizując różne imprezy artystyczne.

* * *

Sekcja teatralna przy Klubie Robotniczym ZZPŻ w Gdyni - Porcie, którą kieruje ob. Edward Obertyński, rozwija się coraz pomyślniej. Dotychczas zespół artystyczny wystawił kilka sztuk, spośród których „Wodewil Warszawski" — satyryczną komedia muzyczna w 3-ch aktach T. Gozdawy i A. Stępnia, cieszyła się największym powodzeniem.

Młody, ambitny zespół nie spoczął na laurach, przygotowując na Festiwal Sztuk Radzieckich sztukę radzieckiego autora Tokajewa pt. „Konkurenci".

Ponadto członkowie sekcji teatralnej przygotowują „Wodewil portowy". Będzie to praca kolektywna. Autorzy sztuki postawili sobie za zadanie w żywej, wesołej formie pokazać codzienne życie budowniczych naszych portów, ich troski i radości.

Widowisko to oczywiście będzie miało oprawę muzyczną tak, że w nie długim czasie będziemy nucili popularne piosenki o życiu i pracy w naszych portach.

Odbiór ziemniaków do 5 listopada

W związku z tym, że w składach sprzedaży ziemniaków powstały zatory w skutek nierealizowania przez poszczególnych pracowników zakładów pracy talonów na ziemniaki, Wydział Handlu Woj. RN powiadamia, że **talony już wydane przez PSS są ważne tylko do 5 listopada br.**

Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględnione

Robert Martin (133

Misja kapitana Kima

— Do obrazu? — zdziwił się Pek, wytrzeszczając na malarza zdumione oczy.

— — — — — — — — — — — —

Następnego dnia rano major Scott i Emi spędzili dobrych kilka godzin malując pejzaż, którego tematem był port rybacki. Szkotowi bardzo podobały się statki i zaczął je szkicować z wybrzeża, Emi zaś rozstawił stalugi na pokładzie pomalowanego na zielono kutra. Równocześnie badał uważnie teren i możliwości ucieczki kutra z portu. Wydawało się, że przedsięwzięcie to nie powinno być trudne, ani też skomplikowane.

Przez parę następnych dni obaj malarze przyjeżdżali tu co rano. Wreszcie Pek zawiadomił Emiego, że wszystko zostało przygotowane do wysadzenia składu amunicji w powietrze. Z kolei Emi zaproponował Szkotowi seans malarski po południu, twierdząc, że o zachodzie słońca można w tym miejscu wydobyć specjalnie ciekawe efekty światła i barw.

Szkot dał się stosunkowo łatwo przekonać i o czwartej po południu pojechali jeepem do składu. Dzień był pochmurny i mglisty, lecz Emi dowodził, że właśnie teraz koloryt będzie najciekawszy. Szkot może nawet i miał jakieś wątpliwości, ale ich nie wypowiadał, nie chcąc uchodzić za dyletanta. Major był niepocieszony, że nie potrafi tak, jak Emi, widzieć całego bogactwa kolorów o tej godzinie i zabrał się na dobre do butelki whisky.

Gdy podjechali do bramy składu, był już dobrze podochocony i w wojowniczym nastroju. Stojący na warcie M. P. zażądał jak zwykle okazania dokumentów oraz przepustki, upoważniającej do wejścia na teren magazynów.

— Jestem major Scott — oświadczył Szkot pogardliwym tonem... — Od kilku dni już tutaj przyjeżdżam. Powinniście mnie znać dobrze.

M. P. wzruszył ramionami i rzekł, że nie zna żadnego majora Scotta, a na wejście do składów niezbędne jest okazanie przepustki.

Scott krzyknął, że żandarm umyślnie chce go obrazić, gdyż udaje tylko, że go nie zna. Emi próbował ułagodzić Szkota i twierdził, że M. P. ma rację, lecz major z pijackim uporem odmawiał wylegitymowania się żołnierzowi. Wreszcie oświadczył, że przepustkę pokaże tylko oficerowi.

Emi zaniepokoił się tymi pijackimi wybrykami majora, awantura była bardzo w tym momencie niewskazana.

Na odgłos kłótni przyszedł jakiś sierżant i oświadczył, że na terenie magazynów nie ma ani jednego oficera.

— Amerykańskie wojsko składa się chyba z samych sierżantów — złości się major, ale wreszcie zdecydował się przepustkę okazać. Dokument stwierdzał, że dwie osoby mogą malować na terenie składu.

— Macie najwyżej godzinę czasu na to wasze malowanie — powiedział sierżant.

Scott obrzucił go pogardliwym spojrzeniem i rzekł pełnym godności głosem:

— Będziemy malowali tak długo, jak nam się będzie podobało! — i skierował wóz między bloki skrzyń.

— Żadne spódniczki nie będą mi się tu pętać w nocy! — krzyknął za nimi sierżant, mając na myśli szkocki mudur majora. Ale malarze już tego nie słyszeli.

— Jak będą tu się wam kręcić, wyrzućcie ich kopniakiem w tyłek — dodał.

Jeep jechał przez plac, podskakując na wybojach. Na terenie składu spotkali kilka samochodów z ładunkiem amunicji oraz grupę robotników koreańskich, siedzących na ziemi tuż obok skrzyń. Emiemu wydawało się, że w jednym z tragarzy poznał Peka.

Kiedy się ostatni raz widzieli, Pek uprzedził malarza, że wybuchy amunicji rozpoczną się natychmiast po zapadnięciu zmroku.

Gdy jeep zatrzymał się w pobliżu kutrów, Emi wykrzyknął z entuzjazmem wskazując krajobraz:

— Co za wspaniały widok!

(Ciąg dalszy nastąpi)

ŚMIAŁO i SZCZERZE

Bardzo dobra pani konduktorka

Kochany Panie redaktorze!

Pierwszy raz w życiu podróżowałam sama bez mamusi i tatusia. Wracałam z Wrzeszcza z lekcji muzyki do domu. Bardzo się bałam, bo już było ciemno. A tymczasem niepotrzebne obawy. W tramwaju pani konduktorka nr 107 (tramwaj dwójka) zaopiekowała się mną jak mamusia.

Bardzo dobra pani, bo znalazła dla mnie miejsce i powiedziała gdzie mam wysiąść.

Proszę Pana ją pozdrowić i pochwalić w swojej gazecie.

Ewa Gendaszyk

Zdecyduje Ministerstwo Oświaty

W odpowiedzi na notatkę pt. „Przedszkola na dwie zmiany ułatwią życie pracującym kobietom", Prezydium MRN w Gdyni zawiadamia, zgodnie z instrukcją Ministerstwa Oświaty w sprawie organizacji roku szkoln. 1952/53 w przedszkolach, że należy zorganizować drugą zmianę zajęć w tych przedszkolach, do których uczęszcza co najmniej 20 dzieci kobiet pracujących na drugą zmianę.

O zorganizowaniu drugiej zmiany w przedszkolach dla umożliwienia kobietom pracującym brania udziału w życiu społecznym i kulturalnym zdecydować może jedynie Ministerstwo Oświaty, dokąd notatka ta zostanie skierowana przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydział Oświaty.

Przewodniczący Prezydium
A. Müller

W innych listach

CIEMNO I BEZTROSKO

W Dziemianach w pow. kościerskim wiszą wprawdzie lampy elektryczne na ulicy, ale się nie palą, bo brak licznika i podłączenia do linii. Prezydium Gminnej Rady Narodowej patrzy na to ze spokojem już z górą rok. Czyżby to była taka trudna rzecz: podłączyć 4 lampy? — pisze ob. Stanisław Kluka.

ZANIEDBANA ŚWIETLICA

O zaniedbanej świetlicy w Suchostrzygach w pow. tczewskim pisze ob. Kotlewski. Dach przecieka, szyb brak, brak również urządzenia świetlicy. A w porze zimowej świetlica jest na wsi szczególnie potrzebna. Apelujemy do Prezydium Pow. Rady Narodowej w Tczewie o zajęcie się świetlicą w Suchostrzygach i doprowadzenie jej do porządku.

PRZYKRE ŻARTY

Przy ul. Krasickiego w Gdyni powstaje nowe osiedle mieszkaniowe. Ulica ta jest stosunkowo wąska, ponad to rozkopana przez wodociągi i kanalizację, które przeprowadzają swoje prace. W czasie deszczu na ulicy jest błoto i trzeba chodzić jedną stroną chodnika. Są to jednak przykrości przejściowe i mieszkańcy nie mają o nie do nikogo pretensji. Natomiast piętnują niektórych woźniców, wożących cegły, którzy czynią sobie rozrywkę, ochlapując błotem przechodniów. Robią to nie przypadkowo, lecz celowo i zanoszą się śmiechem, kiedy im się to uda.

Zniszczenie ubrania pociąga za sobą duże straty, toteż mieszkańcy ul. Krasickiego apelują do woźniców o bardziej społeczne ustosunkowanie się do nich.

ODPOWIEDZI Redakcji

Mieszkańcy ul. Morskiej 1c, J. K. Wrzeszcz, Danuta Kaczkowska, Wrzeszcz. — Sprawy Obywateli po zbadaniu przez upoważnionych ludzi przez MZBM nr 2 zostaną w miarę możliwości załatwione.

Lokatorzy bloku nr 19 ul. 3 Maja, Antoni Romanowski, Gdańsk, Kazimierz Nowakowski, Nowy Port, Klemens Ruszkowski, Gd. — Olszynka Mała. — MZBM nr 1 wyda polecenie odnośnym komitetom blokowym częściowego zabezpieczenia, a kapitalne remonty zostaną przeprowadzone w miarę możliwości.

Już w najbliższą niedzielę

Agapit Krupka powróci

na łamy „Dziennika Bałtyckiego" jako jeden z bohaterów niezwykle interesującej powieści rysunkowej pt.:

PREPARAT „VITA"

której druk rozpoczynamy w dniu 2 listopada r. b.

SPORTOWIEC bałtycki

Przed sezonem zimowym

Bogaty program narciarzy

W ZBLIŻAJĄCYM SIĘ SEZONIE ZIMOWYM PRACA WYSZKOLENIOWA I ORGANIZACYJNA NA ODCINKU SPORTU NARCIARSKIEGO PROWADZONA BĘDZIE w 2 ZASADNICZYCH KIERUNKACH — POPRAWY WYNIKÓW NASZEJ CZOŁÓWKI ORAZ DALSZEGO UMASOWIENIA NARCIARSTWA NIZINNEGO.

Przygotowania do najważniejszej imprezy sezonu Zimowych Akademickich Mistrzostw Świata, które odbędą się w dniach 15—22 lutego 1953 r. w Semmering (Austria), będą prowadzone przez AZS przy ścisłej współpracy Sekcji Narciarskiej GKKF oraz Rady Trenerów. W związku z tym w grudniu br. GKKF zorganizuje w Zakopanem 3-tygodniowy obóz.

Po obozie GKKF przewidziany jest dla zawodników trening indywidualny w zrzeszeniach, a następnie w styczniu — krótki obóz organizowany przed wyjazdem na mistrzostwa przez AZS.

Narciarskie mistrzostwa Polski w konkurencji seniorów odbędą się w Szczyrku w dniach 3 — 8 marca i poprzedzone zostaną mistrzostwami poszczególnych zrzeszeń. W programie powojennych mistrzostw Polski znajdzie się po raz pierwszy bieg na dyst. 50 km.

Bardzo atrakcyjnie zapowiadają się zawody o Memoriał Bronisława Czecha i Hanki Marusarz, które rozegrane zostaną w końcu marca br. w Zakopanem w konkurencji międzynarodowej.

Poważna impreza narciarska odbędzie się w marcu w Szklarskiej Porębie w Karkonoszach. Będzie nią Puchar Gór w których startować będą reprezentacje województw górskich. Mistrzostwa Polski juniorów odbędą się w okresie 12 — 15 luty w Iwoniczu.

W trosce o dalsze umasowienie narciarstwa nizinnego organizowane będą w styczniu na terenie całego kraju masowe biegi patrolowe. Imprezy te mające charakter propagandowy umożliwią szerokim rzeszom młodzieży miast i wsi zdobywanie norm narciarskich na SPO i BSPO.

Masową imprezą będzie turystyczny raid narciarski PTTK. Punktem zbornym raidu, który odbędzie się w dniach 12—15 luty będzie Wisła. Obok tych masowych imprez przewidziane jest organizowanie licznych zawodów narciarskich na terenach nizinnych.

Zapisujcie się do LPŻ

Tysiące nowych zwolenników pozyskało sobie strzelectwo sportowe

PRZEZ PARĘ LAT STRZELECTWO SPORTOWE NA WYBRZEŻU BYŁO POWAŻNIE ZANIEDBANE. NIE BYŁO KOMÓRKI, KTÓRA BY ZESPOLIŁA AMATORÓW STRZELECTWA, NADAŁA TEMU ZESPOŁOWI LUDZI FORMY ORGANIZACYJNE, URZĄDZAŁA IMPREZY I MISTRZOSTWA, ORAZ DBAŁA O STRZELNICE SPORTOWE. STAN TEN TRWAŁ DO WIOSNY 1952 R.

Dopiero w marcu br. zawiązana została Sekcja Strzelectwa Sportowego przy WKKF w Gdańsku. Od tego czasu rozpoczęła się żmudna i owocna praca. W przeciągu 7 miesięcy, jakie dzieli od tego czasu strzelectwo sportowe na Wybrzeżu zyskało sobie tysiące nowych zwolenników.

Już w kwietniu br. zorganizowano zawody międzyzrzeszeniowe na strzelnicy LPŻ w Gdańsku. W czerwcu strzelcy gdańscy brali udział w zawodach korespondencyjnych miast, zajmując w klasyfikacji ogólnopolskiej... jedno z ostatnich miejsc.

Lecz już poważną poprawę zanotowano na mistrzostwach wojewódzkich w lipcu, w których brało udział około 100 zawodników. Podniosła się nie tylko ilość startujących, ale i jakość wyników.

We wrześniu odbyły się strzelania międzyzrzeszeniowe z broni małokalibrowej. Wyłoniono reprezentację okręgu w składzie 8 kobiet i 18 mężczyzn (w tym 6 z broni myśliwskiej), która brała udział w mistrzostwach Polski w Szczecinie.

W silnej konkurencji z udziałem ponad 400 najlepszych strzelców z całego kraju, występ zawodników gdańskich uważać należy za dobry. Podczas gdy w poprzednich latach reprezentanci Wybrzeża nie odgrywali żadnej roli, tym razem na 16 startujących województw, zajęli oni zaszczytne 6 miejsce.

Jeśli chodzi o indywidualne osiągnięcia, to wyróżnić należy Czarneckiego (Flota), który w kat. broni myśliwskiej w strzelaniu do sylwetki jelenia uzyskał tytuł wicemistrza Polski. Dobre wyniki osiągnęła również Kubiakowa z Gwardii (5 miejsce na 100 startujących w strzelaniu z karabinka sportowego na 100 m., i Barański z Budowlanych (3 miejsce z broni myśliwskiej). Spośród młodszych zawodniczek dobry poziom zareprezentowała Teresa Kisiel (AZS).

Jeżeli chodzi o podniesienie poziomu to najlepiej odzwierciedlają go ilości zdobytych odznak. Na rok 1952 Sekcja Strzelectwa Sportowego WKKF zaplanowała zdobycie 2 odznak — I klasy, 4 — II, 50 — III i 100 młodzieżowych. Strzelcy Wybrzeża dowiedli, że mają ambicje przekroczenia planów i stałego podnoszenia wyników. Do tej chwili uzyskano już dwie odznaki mistrzowskie (Czarnecki i Barański), 8 — I, 12 — II oraz wiele klasy III i młodzieżowej.

Olbrzymi wzrost zainteresowania strzelectwem sportowym zarówno na wsi jak i w mieście jest przede wszystkim zasługą Ludowych Zespołów Sportowych i Ligi Przyjaciół Żołnierza. W ośrodkach wiejskich przeprowadzono w ostatnich miesiącach zawody strzelecko - sportowe, w których startowało dziesiątki tysięcy dziewcząt i chłopców. W ciągu niecałych 3 tygodni od 1 do 20 października br. na wsi gdańskiej w strzelaniach z wiatrówek udział brało 10.598 uczestników, w tym 7.480 mężczyzn i 3.118 kobiet.

W mieście propagatorem strzelectwa sportowego są oddziały Ligi Przyjaciół Żołnierza. Organizują one zawody o charakterze masowym, ułatwiając również zdobywanie norm na odznakę SPO.

Spośród zrzeszeń sportowych na tym odcinku najlepiej dotychczas pracują AZS i Budowlani. Słabiej jest w Kolejarzu, a zupełnie źle we Włókniarzu, Stali, Unii, Ogniwie, Spójni, a nawet w Gwardii, które to zrzeszenie nie wykorzystuje swych wielkich możliwości. Zaniedbania te muszą być jak najszybciej zlikwidowane.

ROZWÓJ STRZELECTWA SPORTOWEGO JEST NIESŁYCHANIE WAŻNY DLA NASZEJ KULTURY FIZYCZNEJ NA WYBRZEŻU. SPORT TEN WYRABIA HART, WZMACNIA ODPORNOŚĆ NERWOWĄ I DYSCYPLINĘ. JEST ON DOBRĄ SZKOŁĄ PSYCHICZNĄ DLA SZEROKICH RZESZ MŁODZIEŻY. WRESZCIE MASOWE STRZELECTWO SPORTOWE. TO WAŻNY CZYNNIK WZMOCNIENIA SIŁ OBRONNYCH KRAJU, TO ARMIA DOBOROWYCH STRZELCÓW, GOTOWYCH DO OBRONY SWEJ LUDOWEJ OJCZYZNY.

Przygotowania do mistrzostw Europy w boksie

NAJBLIŻSZE MISTRZOSTWA EUROPY W BOKSIE ODBĘDĄ SIĘ, JAK WIADOMO, W WARSZAWIE W DN. 17 — 24 MAJA 1952 ROKU PONIEWAŻ MISTRZOSTWA ROZEGRANE ZOSTANĄ W HALI ZS GWARDIA, KOMITET ORGANIZACYJNY MISTRZOSTW W ŚCISŁYM POROZUMIENIU Z PRZEDSTAWICIELAMI ZS GWARDIA ZATWIERDZIŁ PLANY ROZBUDOWY HALI.

Po częściowej przebudowie trybun oraz dobudowaniu specjalnych lóż (dla zaproszonych gości, prasy oraz zawodników) Hala pomieści ok. 5.700 numerowanych miejsc, wyłącznie siedzących. Projektuje się zbudowanie kabin dla nadawania transmisji radiowych oraz specjalnych urządzeń, mających na celu udogodnienie pracy dziennikarzom i filmowcom. Spotkania odbywać się będą na jednym ringu. Na terenie hali znajdą także pomieszczenie lokale dla komisji sędziowskiej, sportowej, organizacyjnej, lekarskiej, biura prasowego, specjalnej agencji pocztowej itp.

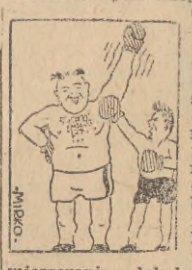

Projektuje się również odgruzowanie terenu dookoła Hali i urządzenie m. in. miejsca na parking.

Pod światło

Moi sąsiedzi

Sekutnice i śledziennicy, nie cieszcie się! Nie będzie w tym felietonie ani jednego obraźliwego słowa pod adresem moich sąsiadów. Są to bowiem ludzie porządni, zaradni i na ogół żyją ze sobą w zgodzie. Oczywiście, niejednego brakuje im do ideału, ale wiadomo, że ideały są raczej nudne, a poza tym nie istnieją.

Mieszkamy więc — jako się rzekło, zgodnie — w odbudowanych kamieniczkach gdańskich, smukłych, stylowych i wygodnych. Nasze okna frontowe wychodzą na Długą lub Tkacką, a kuchenne na wielki dziedziniec, zawarty wewnątrz narożnika tych dwóch ulic. Nasze „mieszkaniowe" radości i smutki są wspólne.

Tak więc razem brniemy przez dziedziniec, który od czasu wybudowania kamienic ciągle jeszcze wygląda, jak polana w dżungli, przez którą przeszedł tabun rozjuszonych słoni. W tym zrytym grzezawisku starannie wydeptaliśmy ścieżki do naszych drzwi wejściowych. Kiedy były już gotowe tak, że pozwalały na przejście suchą nogą, rozkopano je „odgórnie" dla założenia rur ściekowych. Po niejakim czasie nasze uparte nogi znów udeptały grunt. Wtedy przywieziono piasek i zaczęto nim podwyższać poziom dziedzińca. Ledwo ta robota na przestrzeni dwóch miesięcy została załatwiona, pojawili się nowi robotnicy i rozkopali wszystko dla założenia jakichś nowych instalacyj. Zasypywanie powstałych stąd dziur trwa do tego momentu, przy żywym współudziale naszych solidarnych nóg.

Nasze dzieci bawią się w różnych punktach dziedzińca. W huraganie piasku, jaki tu nawieziono, w administracji nie znalazł się nikt z sercem, kto by zaryzykował groszową inwestycję odgrodzenia deskami jakiejś piaskownicy.

Rozczulający widok bratnich uczuć przedstawia trzepanie dywanów. Ponieważ przez wszystkie lata zarząd budynków nie zdobył się na wystawienie „trzepaka", dwóch męskich domowników, lub sąsiadów staje w charakterze słupów, trzymając w rękach końce dywanu. Trzeci wykonywa trzepanie co sił w rozparty dywan. Po odpowiednim czasie role się zmieniają.

Solidarność kolektywu rośnie, może właśnie dzięki trudnościom, w których musi się wykuwać. Dawniej, ale to bardzo dawno, na schodach palono światło całą noc, gdyż nikt nie pomyślał o przekręcaniu kontaktu, znajdującego się na korytarzu. Potem przez wiele miesięcy światło było zepsute i po omacku obtłukiwaliśmy nosy. Administracja tytanicznym wysiłkiem zdobyła się nareszcie na naprawę uszkodzenia i — proszę teraz popatrzeć. Każdy mieszkaniec starannie gasi po sobie światło, dbając o instalację i życie żarówek.

Widzicie więc, że sąsiadów mam pożądnych. Ich ludzka wartość wyraża się również tym, że czekają cierpliwie, kiedy administracja zacznie nareszcie administrować — przykładowo mówiąc — w sprawie piaskownicy, trzepaka, sprzątania klatek schodowych, a może nawet jakiegoś trawnika na dziedzińcu, chociaż to już pewnie za duże wymagania jak na jej możliwości odczuwania naszych potrzeb. (stos.)

Program radiowy

7.35 — WIAD. 8.00 — Serwis CRZM dla rybaków. 11.40 — Muzyka. 11.45 — Głos mają kobiety. 12.04 — DZIENNIK. 12.15 — „Na swojską nutę". 12.45 — Aud. dla wsi. 13.00 — Utwory Fr. Liszta. 13.15 — Koncert chóru i ork. 13.17 — Komunikat PIHM. 13.18 — d. c. koncertu. 13.55 — Muzyka. 14.05 — INFORMACJE. 14.10 — Aud. dla kl. II, 14.30 — Aud. dla kl. V—VII. 15.00 — Utwory wiolonczelowe. 15.09 — Komunikat o stanie wód. 15.10 — „Ludzie z głuchej prowincji" — pow. A. Małyszkina. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Wszech. Rad. 16.21 — Muzyka symf. 17.00 — WIAD. 17.05 — Rad. Klub Racjonalizatorów. 17.20 — Aud. literacka „Brzegiem, brzegiem". 17.35 — Kwadrans muzyki Chopinowskiej. 17.50 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ. 18.05 — Aud. dla wsi. 18.20 — Reportaż ze wsi. 18.30 — „Targowica leży nad Atlantykiem" — St. Arskiego. 18.40 — „Ludziom Planu 6-letniego. 19.20 — Poradnik językowy. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — „Potop" — H. Sienkiewicza. 20.18 — Francuska muzyka operowa. 20.59 — Komunikat PIHM — stan pogody. 21.00 — DZIENNIK. 21.26 — Wiad. sportowe. 21.30 — Śpiewa chór p. d. Stuligrosza. 22.00 — Aud. literacka. 22.20 — Muzyka operetkowa. 23.05 — Sprawozd. z mistrzostw szachowych. 23.10 — Muzyka kameralna. 23.50 — OST. WIAD.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Głównego księgowego zaangażują natychmiast (względnie od 1 grudnia rb. lub 1 stycznia 1953 r.) Gdańsko - Gdyńskie Zakłady Przemysłu Drzewnego w Sopocie, ul. Stalina 694. Konieczna znajomość Ramowego Planu Kont dla przemysłu oraz praktyka z zakresu kosztów własnych i bilansowania. Uposażenie wg grupy III K. Podania, życiorysy i szczegółowy przebieg pracy zawodowej składać do Działu Personalnego GGZPD Sopot, ul. Stalina 694 tel. 517-51. 1521-K

Kierowcę na autobus fabryczny, który będzie kursował na trasie Sopot, Gdynia, Puck i z powrotem zatrudni natychmiast: Rybacka Baza Remontowa w Pucku. Autobus będzie garażował w Sopocie albo w Gdyni. Poza normalnym wynagrodzeniem, zgodnie z ustawą, przewidziane jest dodatkowe wynagrodzenie. 1512-K

Kierownika zaopatrzenia, starszego mechanika oraz dwóch kalkulatorów warsztatowych zatrudni od zaraz Zakład Remontowo - Montażowy Przemysłu Mleczarskiego w Gdańsku, Grunwaldzka 135. 1517-K

MHD Art. Przem. Spoż.
w Sopocie
zawiadamia mieszkańców Sopotu o uruchomieniu punktu
detalicznej sprzedaży materiałów budowlanych
w Sopocie, przy ul. J. Stalina Nr 798
Magazyn czynny od godziny 8-ej do 16-tej.
1530-K

WOJEWÓDZKIE ZAKŁADY OBROTU PASZAMI
Przedsiębiorstwo Państwowe
w Gdańsku
(dawniej CRS Ekspozytura Zakładów Pasz)
z dniem 30. X. rb. przeniesione zostały z ul. Klinicznej 2a na ul. DŁUGI TARG 1/7 (I-sze p.)
Telefony: Dyrekcja 337-79 Dział Handlowy 349-27
1527-K

PORZ »ORBIS« hotel w Gdańsku
pl. gen. Sikorskiego 1
zaprasza miłych gości na
wielką zabawę taneczną
z występami artystów i wielu innymi niespodziankami
którą urządza dnia 31. X. 52
od godz. 20 do 3-ciej rano
Konsumcja 30 zł od osoby.
Przedsprzedaż bonów konsumcyjnych od 30. X. 52 u Kierownika Sali. 1532-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

DOMEK wraz z parcelą o obszarze 900 mtr. kw. sprzedam. Gdynia - Chylonia, ul. Wiśniowa 34 m. 1. 5013-G

BIBLIOTEKĘ dużą, ładną sprzedam. Gdynia tel. 42-00. 5006-G

KANARKI śpiewające najlepszego gatunku sprzedaje Przeperski, Sopot, Bieruta 35. 1021-P

KROWĘ wysokocielną sprzedam. Grzegowski Franciszek, Chwaszczyno. 5016-G

KUPNO

KUPIĘ domek z ogrodem w mieście. Oferty „Dziennik Bałtycki" pod „Domek". 1026-P

KUPIĘ pianino, stan dobry. Zgłoszenia kierować: poste restante, Sopot, Dębicka. 1028-P

LOKALE

POKÓJ z kuchnią, ogrodem (możliwość chowania inwentarza) Sopot. Reja 16 zamienię na mniejsze. 4797-G

ZAMIENIĘ pokój w Gdańsku, ul. Skotnickiej 5/7 na Oliwę — Wrzeszcz. 5111-G

SAMODZIELNE 2½ pokoju z kuchnią, wygodami centrum Gdyni zamienię na podobne większe. Oferty — „Dziennik Bałtycki" Gdynia pod „Lekarz". 5011-G

DUŻY pokój z balkonem, centralnym, centrum Gdyni zamienię na większe. Oferty „Dziennik Bałtycki" Gdynia pod „Jolanta". 5008-G

WOLNE POSADY

GOSPOSIA z referencjami potrzebna od pierwszego — Wrzeszcz, Barlickiego 14/4, zgłoszenia wieczorem. 5010-G

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Gdynia, Ujejskiego 38 m. 2. 5004-G

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Surowiecki Tadeusz, zam. Gdańsk - Orunia, Głucha 6 5117-G

ZGUBIŁEM dowód osobisty, kartę meldunkową, kartę paszy konia, prawo jazdy na pojazdy konne na nazwisko Grandzicki Paweł. 5116-G

KULIKOWSKA Helena zgubiła kartę meldunkową, legitymację PKP, Zw. Zaw DOKP Gdańsk, metrykę urodzenia. 5113-G

ZGUBIONO 28 bm. obrączkę (monogram TJ), złotą dewizkę. Znalazcę proszę zwrócić — wynagrodzę. Wrzeszcz, Leczkowa 4—2. 5112-G

ZGUBIONO przydział na mieszkanie wydany przez Wydział Kwaterunkowy na nazwisko Muszyńska Elżbieta. 5110-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Grajaszek Wacław oraz kartę meldunkową i pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty na nazwisko Grajaszek Jadwiga. 5108

ZGUBIONO karty meldunkowe wydane przez Prez. MRN Malbork na nazwisko Hryniewiecki Stanisław i Hryniewiecka Janina. 5107-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, 2 książki tożsamości koni na nazwisko Markowski Bernard wieś Stanisławy. 5018-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie zdania ankiety do dowodu osobistego i inne dokumenty na nazwisko Godecka Irena. 5012-G

SKRADZIONO kartę meldunkową, przepustkę wejścia do portu rybackiego na nazwisko Swiergiel Helena. 5009-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty na nazwisko Meier Wanda. 5007-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie ankiety, zaświadczenie rejestracji wojskowej, metrykę urodzenia na nazwisko Lezner Alfons. 1029-P

RÓŻNE

OSTRZENIE żyletek. — Wrzeszcz, Grunwaldzka 76, sklep 8a (róg Rutkowskiego). 1531-K

Zapisz się do LPŻ!

Serdeczne podziękowania Wszystkim biorącym udział w pogrzebie
ś. † p.
STANISŁAWA GYTOWICZA
składa
RODZINA
1535-K

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. — Cena prenumeraty: miesięczna 4 zł 5 gr, kwartalna 12 zł 15 gr, półroczna 24 zł 30 gr, roczna 40 zł 60 gr. — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.

W-3-10365 — zam. 3431 Druk. GZG „Dom Prasy" — Gdańsk